GAZETA KRAKOWSKA

Nro 94.

Z KRAKOWA DNIA 22. LISTOPADA 1812 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 14 Listopada.

W dniach 10 i 13 b. m. rozstrzelano tu za dekretem Sądu Prowotalnego dwoch szpiegow, z których ieden w Warszawie, a drugi w Drohiczynie był schwytany. Spodziewać się należy, że ten przykład skuteczną będzie przestrogą dla bawiących się podobnem rzemiosłem, i dla tych zdraycow, którzy rozumieiąc się bydź od wszelkiego podeyrzenia zasłonionemi, utrzymuią z nieprzyiacielem sekretne związki, a wspołrodakow rozsiewaniem fałszywych wiadomości trwożą.

Wypis listu z Wilna d. 19 Października.

"Korpus Moskiewski złożony z Finlandskich dywizyy uderzył na stanowisko przy Połocku. Marszałek St. Cyr odparł go dzielnie d. 18 i 19go. Dnia 20 pobił go rownież Jen. Bawarski Wrede. Poymano 1800 niewolnika, a przy tem wielką liczbę officerow, między któremi był Angielski Kapitan okrętowy Willoughby, który przyiął służbę Moskiewską, iako Pułkownik.

"Mamy wiadomości z Moskwy do d. 14 b. m. dochodzące: Cesarz przyymuie codzień, iak w Tuilleries i St. Cloud, o 9tey z rana krotsze uszanowania, a co czwartek i niedziela dłuższe.

Cesarz Napoleon był ieszcze d. 14go w Moskwie, i w dobrem iest zdrowiu. Aż do tego dnia nieprzyiaciel, czy z nieśmiałości lub słabych sił nieuczynił żadnego poruszenia. Nie nastąpił żaden zgoła wypadek woienny. Cesarz wysłał liczne oddziały, tak dla zasiągnienia pewnych wiadomości o poruszeniach nieprzyiaciela, iako też dla ciągłego pomnażania i tak iuż znacznych zasiłkow dla woyska i mieszkańcow. Gdzieniegdzie pokazało się kozactwo, ale się nie ważyło przeszkadzać zbieraniu żywności. Panuie powszechnie z iedney strony ufność, a niechęć i wstręt z drugiey. Zołnierze Francuzcy polegaią na swoiey sile, i żyią w iedności z mieszkańcami, których stali się opiekunami odtąd, gdy właśni ich obrońcy tak z niemi haniebnie postąpili. Znaiąc to kozacy, a nie spodziewaiąc się naymnieyszych nawet oddziałow albo czat podchwycić, tak dla wielkiey karności, która ie czyni ostrożnemi, iako też dla wiadomości, których im udzielaią mieszkańcy, ucieka ta dzicz gromadnie od swego woyska, i wraca do swych pustyń. Unosi z sobą nędzny swoy zysk, i nie ma nadal żadney do woiowania ochoty. Nigdy albowiem kozacy nie biorą się do broni dla rządu, ale iedynie dla nadziei rabunku.

Hrabia Lauriston, były Poseł Francuzki w Peterzburgu, ieździł do Xcia Kutuzowa. Przyiął go u przednich straży Xże Wołkonski, Jen. Adjutant Imperatora

Alexandra, i zawiozł do głowney kwatery Moskiewskiey. Powod Poselstwa tego niewiadomy.

Dnia 4 Listopada.

D. 19 Października opuścił N. Cesarz miasto Moskwę. D. 23 Marszałek Xże Trewizy (Mortier) wysadził na powietrze Kremlin. N. Cesarz zapytany był, czyli pozostała część Moskwy, wraz z wsiami i pałacami okolicznemi ma bydź spalona. Lecz J. C. K. Mość nie pozwolił, i rozkazał tylko spalić zamek i woyskowe gmachy.

D. 24 znaydował się J. C. K. Mość w Borowsku, (o 11½ mili na południe od Moskwy.)

D. 25 Wicekról Włoski stoczył świetną walkę. Wypędził nieprzyiaciela z miasta Malwiaros, (o 3 mile od Moskwy) i zabił mu 5 do 6000 ludzi.

D. 31 Drugi korpus złączył się z 9tym (Jenerał Grouvion St. Cyr z Wiktorem.) Pod Rygą nic ważnego nie zaszło.

D. 28 Jenerał nieprzyiacielski Czykakow zaczął się cofać.

D. 29 przeprawił się 7my korpus pod Jenerałem Reynier pod Drohiczynem za Bug. Korpus Austryacki przeprawił się d. 30 za tęż rzekę i ścigał uchodzącego nieprzyiaciela. (*Z Gazety Berlińskiey.*)

Z Medyolanu d. 17 Października.

Gazeta rządowa Włoska zawiera list prywatny Pana P..... officera granadyerow w gwardyi Królewskiey, do Pana C.... w Wenecyi, z którego następuiący wypis:

Z Moskwy d. 17 Września.

Przyszliśmy nareszcie, kochany przyiacielu, do wielkiey stolicy państwa Moskiewskiego. Ledwieśmy wciągnęli onegday po południu do Moskwy, gdy pokazał się zaraz na wielu mieyscach ogień, osobliwie zaś w dzielnicy kupcow. Gwardye Cesarka i Królewska, te iedynie pułki, którym Cesarz wniyść do miasta pozwolił, odebrały rozkaz gaszenia. Pracowały nad tem całą noc, i spodziewamy się, że ich prace nie będą próżnemi. Moskale, którzy pozostali świadkami usiłowań i gorliwości żołnierzy naszych, dosyć głośno odezwali się zaraz, iż ogień podłożony był z rozkazu ich Wielkorządcy. Muszę ci wyznać, iż nie wieleśmy ważyli te mowy z początku, i brali ie raczey za potwarz: sądziliśmy nawet, iż pożar ten przypisać należy nieostrożności naszych żołnierzy. Ale wystaw sobie tylko, ieśli możesz, gniew i zadumienie nasze! Dziś rano poymano przeszło 60 Moskalow, a to w tym samym momencie, kiedy zapalone lunty do publicznych i prywatnych domow podkładali. Czy uwierzysz, kiedy ci powiem, że między temi łotrami znaleziono i poymano officera Moskiewskiego z rozkazem? Czy uwierzysz, kiedy ci powiem, że ci nędznicy gdy ich badano, ważyli się wyznać, iż dopełnili tylko danych rozkazow, których celem było pozbawić nas żywności, i udać, żeśmy sami podpalili? Ale chociażby daiący takie rozkazy odkryli wykonywaczom wszystkie swoie powody, iakże się mogli spodziewać, iż omamią innych, że ci, którzy przyszli do Moskwy z potrzeby, mieliby oddać wszystko to płomieniom, czego potrzebowali koniecznie; iakże nie mogli tego przewidzieć, że niektórzy z ich wykonywaczow pochwytani, i w obliczu woysk całey Europy pociągnieni będą do odpowiedzi, która wszystkie okoliczności iey zbrodni i prawdziwych iey sprawcow całey Europie pokaże?

Czytamy ieszcze w tym liście, iż ani

gwardya Włoska, ani dywizya Pino nie potykały się dotąd z nieprzyiacielem; lekka tylko jazda Włoska popisała się w kilku rozprawach. Na końcu liftu ieft: "Wyydą nareszcie gwiuee Angielskie, a życzyć Moskwie należy, aby ich wnet zabrakło, póki nie będzie zapożno upraszać o pokoy.

Rękodzielnia broni w Tuli założona była r. 1717 przez Piotra W go, i zaymuie codzień do 4000 ludzi. Procz ftrzelby i głowien, robią tam żelazne działa, kirysy, szyszaki, wędzidła, oftrogi, i ogolnie wszyftkie rzeczy ślosarskie.

Z Paryża d 3 Liftopada.

Minifterium woyny oznaymiło naftępuiące wiadomości z Hiszpanii:

1) Lift tymczasowego dowodcy woyska zwanego Portugalskiem, Jenerała Souham, z Pankorwo pod d. 15 Października, w którym donosi; iż d. 13 kazał uderzyć na przednią ftraż Angielską przy Monafterio i na Hiszpańskiego Jenerała przy Poza. Nieprzyiaciel utracił w obu tych potyczkach 3 do 400 ludzi w zabitych, a 140 w jeńcach, pomiędzy którem i 5 officerow, tudzież 1 chorągiew i 20 koni. Strata Francuzow wynosi 4 ludzi zabitych, 26 ranionych i kilka koni.

2) Lift dowodcy woyskiem północnem, Jenerała Caffarelli, z Br bieska pod d. 21 Października. Donosi on w nim, iż woysko Portugalskie osadziło wzgorek Monafterio, z którego widzieć, można obоz pod Burgos i słyszeć działa tego zamku. Oswobodzenie iego ieft bardzo bliskie. W 24 godzinach mogą woyska Portugalskie i północne w linii ftanąć. Jazdę mamy piękną, artyleryą w dobrym ftanie i liczną.

3) Lift Jenerała Thibault, dowodcy w Wittoria, pod d. 23 Października. — Woyska Portugalskie i północne weszły wczoray do Burgos. Na 24 godzin pierwey oddalił się nieprzyiaciel po kilku z dział wyftrzałach wąwozem pod Buniel, potem zaczął się cofać, co dowodzi, że woyska południowe i środkowe naprzod poftępuią. Nieprzyiaciel cofnął się z tego powodu do Waladolidy, nie do Madrytu.

4) Lift Marszałka Suchet, Xcia Albufery, dowodzącego woyskiem Arragonu, z Walencyi pod d. 17 Października. — D 8 wysiadło na ląd w okolicy Denia 1000 do 1200 Anglikow z dwiema działami Wezwali do poddania się słabą tego mieysca osadę; lecz zoftali odpartemi i ściganemi, i nim zdążyli wsiąśdź na okręty ubito im 30 ludzi i do 80 raniono. My mieliśmy 15 ranionych i utraciliśmy iednego żołnierza Morskiego. — Jenerał Harispe uderzył tegoż dnia na ftoiące z przodu Alikantu woyska i odparł do twierdzy. Zabił im 50 ludzi i przyprowadził 30 jeńcow, pomiędzy którem i kapitan i porucznik Angielski, i 20 koni.

Lift z Bajony donosi, iż N. Król Katolicki poftąpił z środkowem swoim woyskiem i południowem naprzod; poruszenie obu tych woysk zdaie się ku Madrytowi zmierzać, co zapewne przyspieszyło uftęp Lorda Wellingtona z pod Burgos, gdzie ftracił 3 tygodnie czasu i wiele ludzi. Woyska pod rozkazami Króla będące są pełne odwagi; artyleryą maią ogromną, a jazda ma konie wyborne. Xże Albufery (Marszałek Suchet) pozoftał się w prowincyi Walencyi, dla trzymania tam na wodzy przybyłey z Sycylii wyprawy, która chwilami tylko się pokazuie i zaraz za mury Alikantu się cho

wa.

Z Bajony d. 24 Października.

Wszystkie doniesienia z Hiszpanii zgadzaią się, iż woysko Francuzkie weszło do Madrytu. Anglicy odstąpili od oblężenia Burgos, utraciwszy 4000 ludzi, co wielki czyni zaszczyt broniącey tego zamku osadzie.

Z Girony d. 21 Października.

Siedem gminow, które przyięły u siebie kupy łotrow bez doniesienia o tem pobliskiem twierdzom Figuieras i Junguera, ukarane zostały zapłaceniem 4000 Pesos duros (6000 talarow) które w 24 godzin złożyły.

Arenis, mieysce zgromadzenia i wylądowania Anglikow przeciw Barcelonie, znacznie od nich umocnione, które woyskom przy Milans codziennie 3 do 400 racyy żywności dostarczało i juntę rokoszanow utworzyło, zostało od Anglikow i junty opuszczone, iak tylko pokazały się woyska Francuzkie z iedną batteryą artyleryi. Ostatnie znalazły tam wiele żyta, ryżu i osadniczych towarow, które częścią tu, częścią do Barcelony odesłały.

Z Amsterdamu d. 24 Października.

Jak tylko pamięć ludzka zasięgnąć może, nie widziano ieszcze na giełdzie naszey tak nagłego spadnienia papierow iak teraz Moskiewskich. Obligacye zaciągnioney od Bankiera Hope i kompanii pożyczki stały na dwa miesiące przed wybuchnieniem woyny 64 za sto; spadały potem z wolna i na początku Września stały 33, a po wniyściu woyska Francuzkiego do Moskwy spadły na 27 za sto. Dzienniki nasze donoszą z gazet Londyńskich, iż rząd Angielski posłał nieco pieniędzy do Peterzburga; ale coż znaczą kilkakroć stotysięcy funtow szterlingow dla mocarstwa, które tak wiele prowincyy i cały swoy kredyt w Amsterdamie, Frankforcie i Lipsku utraciło? Lordowie Liwerpool i Castlereagh są ministrami w kraiu, gdzie lud dobrze rachować umie, i wiedzą; iż przeciw liczbowey wymowie nic powiedzieć nie można.

Z Peterzburga d. 20 Września.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera nastepuiące

Uwiadomienie Publiczności. — Rozkaz Imperatorski:

" W Peterzburgu przedsięwzięte zostały rozmaite środki, dla wywiezienia potrzebnych rzeczy; lecz to nie powinno bynaymniey przypisywane bydź obawie, iakoby stolica znaydowała się w niebezpieczeństwie. Nieprzyiaciel nie może przeciw niey postąpić, a skoro zrobiony teraz zaciąg do woyska nadeydzie, nie będzie się nawet mógł w swoim stanowisku utrzymać. Co się tycze gościńca do Moskwy, iest w prawdzie od nieprzyiaciela osadzony, ale w niewielkiey tylko rozległości i wodz naczelny uważa wszystkie iego poruszenia. Nieprzyiaciel nie może przeciw temu miastu poyśdź, ani znaczney siły przeciw niemu wysłać. Podług wszystkich okoliczności nie iest to miasto żadnem niebezpieczeństwem zagrożone. Co do wysełania stąd rzeczy, dzieie się to iedynie z przezorności nim rzeki zamarzną. Teraźnieysza chwila nie grozi żadnem niebezpieczeństwem. Z tem wszystkim grzeszylibyśmy względem Boga, gdybyśmy przyszłe zdarzenia przepowiadać mieli, które iemu tylko są wiadome. Mamy z strony naszey wszelkie nadzieie wstrzymania nieprzyiaciela, chociaż wewnątrz Rossyi wtargnął. Przepisane te od mądro-

ści środki, nie powinny iednak wzniecać boiaźni, ani przerażać umysły; przedsięwzięte są tylko z przezorności względem niebezpieczeństw, które zagrozićby mogły stolicy. Rząd oznaymuiąc ninieyszy rozkaz zawczasu i po wywiezieniu z miasta znacznieyszych rzeczy, chciał przez to ułatwić sposób wywozu reszty rzeczy i sprzętow, które mieszkańcy głębiey w kray zechcą wysłać, ażeby takowy wywoz nastąpił w porządku i bez zamieszania.

Z Berlina d. 12 Listopada.

D. 9 przybył tu Cesarsko-Francuzki Jenerał Hrabia Walence z Francyi, a d. 10 przeiechał przez nasze miasto Jenerał Baron Menard do Stralsundu.

Stanowisko 10go korpusu woyska.

Głowna kwatera w Mitawie, gdzie także znayduie się Jenerał Jork. Pod Jenerałem Kleist za Eckau od uyścia tey rzeki aż do Spoor i w mostowych szańcach tey linii stoi 7 bataliionow, 4 szwadrony i 4 batterye artyleryi. W obozie przy Alt-Bergfried i Dannenhausen pod Jener. porucz. Massenbachem 6 bataliionow, 4 szwadrony i półtory batteryi artyleryi. Pod Eckau pod Pułkownikiem Hünerbein 10 bataliionow, pomiędzy któremi 4 Polskie, 7 szwadronow jazdy i półczwartey batteryi artyleryi, pomiędzy którą półtory Polskiey. Przy Annaburg i Stalgen 2 bataliiony Westfalskiey piechoty i szwadron Pruskiey jazdy. Jenerał dywizyi Grandjean uważa okolice Friedrichstatu, Jakobstatu i Dunaburga z 10 bataliionami Polskiego i Bawarskiego woyska i 2 szwadronami huzarow. Liczba zabranych jeńcow przez woyska Pruskie w ostatnich potyczkach wynosi 3370 zdrowych lub lekko ranionych, a ciężko ranionych znayduie się w lazaretach znaczna liczba. Pomiędzy powyższemi nie ma iak 9 officerow, a wszyscy są nizkiego stopnia. Potyczka pod Dahlenkirchen i Tomeszną d. 17 Października kosztowała Moskalow przeszło 200 ludzi i 100 jeńcow, których im przewyższaiąca waleczność Prusakow zabrała. Strata zaś Prusakow nie wynosiła iak 150 ludzi.

Z Londynu d. 26. Października.

Odebraliśmy listę zabranych przez Amerykanow okrętow. Liczba ich dochodzi iuż do 145, pomiędzy którémi znayduią się Ocean szacowany 40,000 i Falmut 200,000 dolarow. Liczba zabranych przez Anglików Amerykanom okrętow wynosi 120. Pomiędzy zabranemi przez nieprzyiaciela znayduią się dwa szonery, które z listami płynęły.

Mamy wiadomości z Malty do 24go Września, a z Konstantynopola d. 3 tegoż miesiąca. Morowa choroba czyni w tey stolicy i iey przedmieściach wielkie spustoszenia. Jeżeli tem doniesieniom wierzyć można, tedy umierało tam codziennie i nad brzegami kanału 5 do 600 ludzi.

Dwadzieścia tysięcy karabinow było iuż do Hiszpanii upakowanych; lecz zatrzymano ie, ponieważ w Moskwie wielki niedostatek broni panuie. W Peterzburgu przedsięwzięto wszelkie przezorności środki. Między innemi wyprawiaią Moskiewską flottę do iednego z portow Angielskich.

Admirał Hope, ieden z lordow admiralicyi, popłynął na morze Baltyckie dla obięcia dowodztwa po Saumarowie, który dla śmierci swey corki do Anglii powrocił.

Stan zdrowia Królewskiego nieodmienia się od dni 14.

Mowią, iż Xże Rejent zamyśla na 24 Listopada zwołać parlament. Wczoray odprawił tayną radę w Carltonhouse, na którey postanowione zostały 4 odezwy: pierwsza tycze się Amerykańskich zdobyczy i onych podziału; druga ogłaszaiąca wszystkich Angielskich maytkow za zdraycow, którzy znayduią się na Amerykańskich okrętach; trzecia względem pędzenia wodki z żyta i cukru; czwarta zabraniaiąca robienia krochmalu z zboża.

Sądzą, iż na posiedzeniach nowego parlamentu wniesiony zostanie bill wcielaiący milicyą do regularnego woyska, a na iey mieysce powołana zostanie milicya mieyscowa.

Do nowego parlamentu gotuią bez liczby prożby o pokoy.

W radzie Amerykańskiey nie można się spodziewać żadney pomyślney odmiany przed zebraniem się kongressu, co d. 2 Listopada nastąpi.

Rozmaite wiadomości.

Pułki Moskiewskiey gwardyi, które przed bitwą nad rzeką Moskwą żywo pragnęły walki, poniosły tak wielką klęskę, iż prawie wszyscy ich officerowie polegli lub są ranionemi, zgoła nie ma w Peterzburgu żadney famili szlacheckiey, która nie opłakałaby straty iakiego krewnego w bitwie d. 7 Września.

O Sferze mechaniczney

Jak daleko ieden człowiek, obdarzony od natury duchem wynalazkow, i powoduiący się wrodzonem ciekawośći natchnieniem, zayść może bez nauki i pomocy innych ludzi w badaniu dzieł stwozyciela, dowodzi to następuiący z Monitora Paryzkiego wypis o nowym wynalazku Sfery mechaniczney.

We Francyi w departamencie zwanym des Vosges, Jozef Alexy Gorardot, młynarz wsi Lawel, uczeń, że tak nazwać można, samey natury, przedzielony górami od reszty świata, umieiący zaledwie czytać w kalendarzu, stał się wynalazcą nowey astronomiczney machiny, która imie iego uczynić może na zawsze pamiętnem. Oddaiąc się ciągle uwagom nad biegiem planet, sporządził był sobie na górze swego wiatraku obserwatoryum, z którego poglądał na niebo, i za pomocą otaczaiących go na ziemi przedmiotow, które mu służyły za punkta porownania i połączenia, posuwał swe oczy za biegiem każdego w szczególności ciała niebieskiego. Długo on myślał, porownywał, a postrzeżenia i ogólne z nich uwagi w dzienniku zapisuiąc, doszedł do utworzenia sobie iasnych, i iak tylko można dokładnych wyobrażeń o st..nkach planet i biegu ich pozornym. — Ażeby zaś te wyobrażenia uczynić łatwemi do poięcia każdemu, wymyślił i urządził, nakształt zegaru, układ kołek, które przez skutek swoich poruszeń daią wyobrażenie nieba w iednym i tymże samym czasie, w którym prawdziwe dzieią się na niebie poruszenia.

Oto iest w treści rozbior tey Sfery, uczyniony przez uczonych w obecności Prefekta Departamentu:

„Ogólnym celem tey machiny, iest wystawić bieg ziemi, xiężyca i słońca przez globy, które krążą po przestrzeni; wystawić konstellacye bliskie osi północney, znaki Zodyaku, zaćmienia słońca i xiężyca, &c.

„Narzędzia, które wynalazca wymy-

ślił, dla sprawienia tych obrotow, uszykowane są w dwoch izbach, założonych iedna nad drugą: wyższa izba, czyli pierwsze piętro, zawiera układ kołek będących początkiem wszelkiego poruszenia; drugą izba składa się z kul krążących po Sferze niebieskiey, ieſt obrazem nieba.

Opisanie pierwszego piętra.

" Kółka, których czynność daie poruszenie sztukom izby niższey, znayduią się zamknięte w skrzyni proſtokątney, dwa łokcie wysokości i długości, a więcey trochę nad łokieć szerokości maiącey.

" Wagi są początkiem ruchu tych kółek, którego to ruchu miernikiem ieſt wahadło (pendule) takie, iak u zegarow, i więcey niż dwa łokcie długie.

" Kółka są żelazne, mocne, i wielkości zegarow wieżowych. Wynalazek, uszykowanie i zrobienie ieſt dziełem samegoż autora, nie znaiącego sztuki zegarmiſtrzowskiey, ani nawet ślusarskiey; i chociaż robota nie ma kształtu wprawnego artyſty, zaleca się iednak wielką dokładnością, i odkrywa zadziwiaiącą zręczność.

" Same tylko są zębate kółka, oprawne na osiach lub walcach; zahaczanie zębow ieſt doskonałe. W tem obszernem dziele ſtosunkow, każda sztuka ieſt na swoiem właściwem mieyscu, z łatwością się wysługuie, i nie przeszkadza w niczem sąsiedniey; każda może bydź oddzielnie uważaną i zatrudnianą, choć wszyſtkie do iednego ogólnego dążą celu.

" Co iednak zdaie się naydziwnieyszem, to sztuka nieskończenie trafną prowadzenia planet na walcach osadzonych w osi, która się z niemi obraca. Te walce przez otwor koliſty, pół łokcia w średnicy maiący, i zrobiony w suficie, udzielaią ruchu będącym w niższey izbie planetom.

Opisanie izby niższey.

" Na pierwszym walcu obraca się niebo gwiazdami napełnione. Tem niebem, ieſt pas sferyczny, którego promienie oſtateczne składaią w zeyściu swem do środka kąt oſtry o 40 gradusach, a którego to pasa w każdem mieyscu podſtawa więcey niż dwa łokcie ma długości. Widać na tem niebie, w prawdziwem swem położeniu, celnieysze gwiazdy, iako to: małego niedźwiadka, Kassiopę, Lwa, zwierzenkę i t. p. Gwiazda biegunowa nie może bydź widzianą przed walcem, na którym zawieszone ieſt niebo.

" Ten pas sferyczny lazurowy wspiera się na prętach żelaznych wychodzących ze środka wspólnego, to ieſt, z pierścienia przy walcu umocowanego, i rozchodzących się po całem niebie w kształcie promieni, lub prętow parasolu.

" Na końcu każdego prętu wisi iedwabny sznurek, te zaś sznurki utrzymuią koło z drótu żelaznego maiące do 6 łokci obwodu, i nachylone o 23 1/2 grad. do płaszczyzny Ekwatora ziemi. Jeſt to Ekliptyka, wśrod którey podzielony na 12 części, i pomalowany czarno na przemian z białem pas zodyakowy, wyſtawia znaki napisom miesięcy słonecznych odpowiadaiące.

" Niebo, gwiazdy, Ekliptyka i znaki zodyaku maią wspolne poruszenie, dane przez pierwszy walec; czas obrotu, który ma kierunek od zachodu ku wschodowi, trwa lat 4, biorąc punkt pewny rachuby poza pasem Sfery. — Ziemia, gdy ma swoy oddzielny walec, a zatem, gdy może bydź nieczynną przy obrocie nieba, wynalazca używa tey dogodności dla po-

godzenia znakow niebieskich z dniem co 4ty rok przybyszowym.

" Drugi walec nadaie bieg ziemi. Ten planeta wyobrażony iest przez glob pół łokcia średnicy maiący. Widać na iego powierzchni znacznieysze strefy. Strzałka miedziana, utkwiona w kierunku promienia od środka, na 48° 22 szerokości i 4° 14 długości, oznacza mieysce nadgłowia (zenith) obserwatora. Obwod druciany wystawia iego horyzont.

" Nieznaiący nauk i systematow wynalazca wziął ziemię za środek całego planu, i do niey stosował pozorne planet obiegi, z trafnością iednak wszelkich pochwał. Dla tego więc podług niego ziemia ma tylko obrot dzienny na swey osi, a słońce przebiega Ekliptykę.

" Na trzecim walcu zawieszona iest oś w tem samem co Ekliptyka nachyleniu; iey obowiązkiem iest utrzymywać słońce w Ekliptyce, a xiężyc w zodyaku, a to za pomocą poruszenia, które iest skutkiem dwoch ostatnich walcow połączonych na tey osi z pewną ilością kółek, z których, gdy walce sprawiaią obrot, te ostatnie nadaią onemu kierunek.

" Z tych więc dwoch ostatnich walcow pierwszy daie ruch xiężycowi, drugi słońcu. Xiężyc w ciągu swego obrotu, raz iest niżey, drugi raz wyżey planu ekliptyki, i dla tego co dni 29 1/2 dwa razy ią przecina. Jeżli więc trafunkiem w czasie tego przecięcia ziemia, xiężyc, i słońce, znayduią się w iedney linii, zaćmienia słońca lub xiężyca (podług porządku linii) następuią na ziemi z taką oczewistością i prostotą, iaka w całey machinie daie się postrzegać.

" Za pomocą ostatniego walca obiega słońce Ekliptykę w dni 365, godzin 5 i minut 58 z tą dokładnością i pewnością, iak wszystkie planety machinisty.

" Wszystkie te poruszenia dzieią się w iednym i tym samym przeciągu czasu, w iakim się odbywaią istotnie na niebie planet obroty. — Należy tylko wagi naciągać, które na pół łokcia w 12tu godzinach opadaią, aby za pomocą wahadła mieć naśladowanie sceny niebieskiey. Wielkość proporcyi dozwala uważać kilku razem osobom.

" Niecierpliwi maią sposob przyśpieszenia obrotow, i w ten czas odeymuie się wahadło, a korba nadać może pośpiech, iaki kto zechce.

" Dzieło to zbogacone iest zegarem słonecznym, mierzącym godziny, dnie, lata i wieki, a co iest osobliwszego a razem bardzo prostego, że nie przesuwaiąc skazowki, dzień przybyszowy sam się znayduie na końcu każdego czwartego roku, i sam ginie na końcu wieku.,,

Zdaniem rozbior czyniących uczonych iest:

1mo. Ze do Astronomii początkowey, dla nauczenia i obiaśnienia biegu pozornego planet, nie zawsze się nastręczaiącego w naturze, a tu mogącego bydź do woli powtarzanem, Sfera mechaniczna Jozefa Alexego Gerardota iest rownie naydogodnieysza, iak iest naynowsza.

2do. Ze iest arcydziełem sztuki mechaniczney;

3tio. Ze iey wynalazca zbogacony iest tem większym darem natury do wynalazkow i kunsztow, że dzieło swoie bez żadney obcey pomocy, i nie nabytemi, lecz wrodzonemi wykonał siłami.

J. W.

DODATEK
DO Nro 94.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 22. LISTOPADA 1812 Roku W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 17 Listopada.

Odebraliśmy niezawodną wiadomość od dywizyi Jenerała Kosińskiego, że w dniach 3, 4 i 5 b. m. zaszły znaczne potyczki między oddziałami rzeczoney dywizyi i woyska Moskiewskiego w kilku punktach okolic po nad i poza Bugiem, zacząwszy od Dubienki aż do Włodzimierza, skutkiem których, mimo znacznie przewyzszaiącą siłę nieprzyiacielską tak co do liczby głow, iako też co do artyleryi, nieprzyiaciel stracił naymniey 400 ludzi w zabitych i ranionych a 100 dostało się w niewolą woienną, tudzież konie, bagaże, broń, patrontasze, tornistry, a trzody owiec i bydła zrabowane odbite zostały. Z naszey strony zgineło: ieden officer, 50 podofficerow i żołnierzy, ieden officer i 30 ludzi ranionych. Artylerya nasza wystrzeliła 220, Moskiewska naymniey razy 1000. Słowem mowiąc, bitwy te okryły chwałą przezornego i mężnego dowodcę, rownie iako wielu bardzo dystyngwuiących się officerow wszelkiego stopnia, tudzież podofficerow i żołnierzy do bitew tych należących.

Przy tey okazyi zaszło także chwalebne i pomyślne zdarzenie. Kompaniia bowiem gwardyi krakowskiey do 100 głow wynosząca, dawniey zabrana przez nieprzyiacioł pod Kryłowem, prowadzona z Włodzimierza w głąb kraiu pod eskortą 130 ludzi nieprzyiacioł zbroynych, usłyszawszy kanonadę i osądziwszy onę za pomyślną wróżbę swego wybicia się, rzuciła się na eskortę z którey kilkadziesiąt ludzi ubiwszy, a resztę rozproszywszy, przeszła do Gallicyi, gdzie bardzo dobrze przyięta została. Siedmdziesiąt kilka głow tey waleczney kompanii iuż powrociło do dywizyi, reszta spodziewana wkrotce.

Mamy tu doniesienie, iż Jen. Czyczakow uchodzący przed woyskiem sprzymierzonem pod dowodztwem Xcia Schwarzenberga, przez obroty tegoż woyska znaydzie się może w niebezpiecznem położeniu.

W tych dniach przeiechał tędy do Wilna JP. Woyciech Turski, Pułkownik jazdy, po 20stoletniem nieoglądaniu oyczyzny. Był on naypierwszy z Polakow, który zaniosł do Francyi odgłos nieszczęść i upadku Polski.

Nadciągnęły tu gwardye honorowe z Toskanii i Turynu.

W tym tygodniu zacznie tędy przechodzić woysko Bawarskie.

Z Poznania d. 10 Listopada.

W niedzielę, przeszła tędy znaczna liczba wozow taborowych. Wczoray nadciągnęła tu kompaniia artyleryi Francuzkiey, a dziś liczny bataliion piechoty Saskiey.

— *Dnia* 12. —

Dziś wyruszył ztąd w dalszą podroż batalion Saski, złożony z 1000 ludzi, i kompaniie grenadyerow Francuzkich.

Z Mitawy d. 28 Października.

D. 25 w południe, Marszałek Xiąże Tarentu wyiechał ztąd na powrot do Stalgen, gdzie teraz iest głowna iego kwatera.

DONIESIENIA.

Urząd Wykonawczy przy Trybunale Handlowym Dep. Krak. i Rad. podaie ninieyszym do publiczney wiadomości: iż na dniu 24 b. m. i r. o godzinie 9tey z rana wodka okowita rożnego stopnia tęgosci, na beczki, w domu pod Nrem 11 na Zwierzeńcu za Rogatkami przez publiczną licytacyą sprzedawaną będzie. — Maiący chęć kupienia raczą się na oznaczonym mieyscu i wymienionym czasie zgromadzić. —— W Krakowie dnia 19go Listopada 1812 R.

Jan Kanty Fachinetty, Komornik Tryb. Han. Dep. Krak. i Radom.

Hoffmann Chirurg Dentysta, Operator i Bandażysta, przyięty w wielu Akademiiach Chirurgii, robi wszelkie operacye sztuki Swoiey, choćby te naytrudnieysze były, a nawet i takie, iakich się rzadko kto inny podeymuie. Wydał on był w r. 1783 rozprawę paragrafami ułożoną, a poźniey dzieło dokładne w 2 Tomach. U niego dostać można, co potrzebne iest do leczenia bolu zębow bez wyrwania ich, chyba w ostatniey potrzebie, tudzież tego wszystkiego, co służy do zachowania czystości i świeżości ust, a szczególniey do wzmocnienia dziąseł i utwierdzenia ruszaiących się zębow. Ma także wszelkiego gatunku bandaże elastyczne z sprężynami Francuzkiemi gibkiemi i bardzo wygodnemi dla płci oboiey na wszelkie ruptury pępka i opadnienia macicy, tudzież lekarstwo, które się powierzchownie przez 40 dni przykłada dla uleczenia ruptur w samym początku. Wprawia także za pomierną cenę nowe zeby, i stawia całe rzędy zębow tym, którzy żadnego nie maią, będąc opatrzonym dostateczną ilością dobrego materyału z koni morskich i zębow naturalnych; wyymuie zły ząb, a natomiast stawia zdrowy, który się przyymuie i na całe życie utwierdza. — Zastać go można z rana od godziny 8mey do 12tey, po południu od 2giey do 5tey. Mieszka w ulicy Floryańskiey pod Nr. 537 u Siodlarza Rosberga. — Aże tu długo bawić nie myśli, uprasza przeto chcących iego wezwać rady, aby raczyli się wcześnie zgłaszać.

Po niegdy Wiktoryi z Awedykow L kowy ruchomości, to iest: srebro, perły rzeczy kosztownieysze suknie, białogłowskie, bielizna stołowa, płotno, nici, pościel puchowa, faians, szkło, naczynia cynowe, mosiężne, miedziane, tudzież kocioł wielki miedziany do robienia miódu; niemniey rozne sprzęty domowe i gospodarskie przez publiczną licytacyą z mocy rezolucyi Tryb. Cyw. I. In. D. K. z dnia 11 Listopada r. b. do Nru 3906 wypadłey, w dniu 23 i następuiących Listopada 1812 r. w domu pod Nr. 339 w rynku położonym, z rana o godzinie 9tey, a po południu o 2giey za gotową srebrną monetę sprzedawane będą. W Krakowie d. 12 Listopada 1812.

Woyciech Olearski, Notaryusz D K

Urząd wykonawczy przy Trybunale Handlowym Deptow Krakowskiego i Radomskiego zawiadomia niniejszym Publiczność, że dnia 23 m. i r. b. o godzinie 9tey z rana w domu Sukiennice zwanym pod L. 5 przy Rynku rozpocznie się sprzedarz sukien w postawach, w rożnych gatunkach i kolorach, w kawałkach, zapakowania, wraz z pakami, kawałkami płotna ordynaryinego, i powrozami — po skończeniu onego sprzedane zostaną także cztery beczki szczeci Rossyyskiey. Maiący chęć nabycia pomienionych Effektow, w terminie i mieyscu do sprzedarzy oznaczonych znaydować się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 12go Listopada 1812.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Dnia 24 Listopada 1812 R. o godzinie 9 rano, na Targu publicznym na Kleparzu przy domie Ur. Lubowieckiego Intendenta, sprzedawane będą przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze, zboże w snopie, i meble, iako to: żyto, pszenica, jęczmień, owies, groch, proso, Tatarka, ziemniaki i siano, — tudzież zwierciadła, komody, stoliki, kanapy, krzesła, landszafty w rożnych gatunkach na blasze i na płutnie malowane, w ramach wyzłacanych i niewyzłacanych, zegarek stołowy, filżanki porcellanowe rożnego fasonu i t. d. Życzący sobie nabyć zechcą się w oznaczonym mieyscu i czasie znaydować. — W Krakowie d. 7 Listopada 1812 R.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

W Zagorzanach we dworze Powiecie Stopnickim Depart. Krakowskim pół mili od Nowego Miasta odległey, dnia 30 Listopada b. r. odbędzie się licytacya z rana o godzinie 9 do 12 za gotowe pieniądze Courant, różnych effektow, iako to: siana 3 stogi,

żyta, pszenicy, jęczmienia w kopach, stoły, stołki, kanapy, zwierciadła, porcellany, firanki od okien, zegary. Życzących sobie kupna, na dzień i godzinę wyżey wymieniony zaprasza się. — W Krakowie dnia 16 Listopada 1812 R.

Woyciech Alex. Skorczynski, Kom. Tryb. Krak.

Uwiadomia się Publiczność, iż dnia 29go Listopada r. b. o godz. 1 po południu w dobrach Lścinie pod Nrem 1 sprzedawane będą meble rożne iako to: stoliki machoniowe, lustra wielkie, kanapy, stołki, kopersztychy, komody, biora, Sofy i inne naywięcey daiącemu za gotową zapłatę. — Datt. w Jędrzeiowie d. 5 Listopada 1812.

J. Rzuckowski, Kom. P. J. D. Krak.

Ponieważ od dnia 22go Listopada r. b. godziny 1 po południu aż do dnia 25go tegoż miesiąca i Roku w dworze Siemskim pod Nrem 1 sprzedawane będą sposobem licytacyi Publiczney rożne szczegóły, iako to: stoliki ordynaryine i machoniowe, lustra, kanapy, krzesła, komody, biora, zegary, billard nowy, powozy, bryczki, konie, skopy, zboże w snopie, siano, i użytek od krow w Pakt roczny wypuszczony zostanie. Zatem Publiczność o pomienioney licytacyi uwiadomiam. — Datt. w Jędrzeiowie dnia 1 Listopada 1812.

Jgn: Rzuchowski, Komornik Pow. Jęd: Depar. Krakow.

Dnia 8go Grudnia r. b. o godzinie 10tey przed południem 300 siąg drzewa miękiego publicznie sprzedane, tudzież Propinacya wieyska i mieyska Dobr Żarek nie mniey browar Żarecki w roczną dzierżawę od dnia 24 Lutego 1813 Roku zaczynaiącą się przez publiczną licytacyą puszczone zostaną; tych chęć licytowania maiący opatrzeni w Wadium 1400 złp. przed licytacyą maiących bydź złożonych w mieście Żarkach w Powiecie Lelowskim Departamencie Krakowskim leżących w Pałacu stawić się zechcą. — Dan w Krakowie dnia 9go Listopada 1812.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. I. D. K.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Dep. Krakowskiego, wydziału drugiego zawiadomia ninieyszym wierzycieli massy kredalney Jerzego Ożarowskiego z zamieszkania teraz nie wiadomych, iako to: Ur. Mikołaia Roszkowskiego, Stanisława Jeziorkowskiego, Floryana Zramirowskiego, Jana Marczyńskiego, Daniela Skowrońskiego, i Kazimierza Młodeckiego, iż plan dystrybucyi rzeczoney massy na dniu dzisieyszym sporządzonym i w kancelaryi W. Pisarza wydziału drugiego złożonym został, wolno przeto każdemu wierzycielowi takowy plan dystrybucyi przeyrzeć i monita swe, ieżeli iakowe będzie miał, do protokołu delegowanego W. Assesora Dwernickiego w dniu 7 Grudnia r. b. zadyktować; niestawaiący zaś maią wiedzieć, iż W. Miialski Patron za zastępcę Sądowego im dodanym został, a tak co tenże zastępca imieniem onych wniesie zaważne uznać będą musieli, Trybunał zaś po upłynionym powyższym terminie wyżey wspomniony plan na relacyą W. Delegowanego zatwierdzi.

W Krakowie d. 28 Października 1812.

Lewicki, Prezes. *K. Badeni, Sek.*

Działo się w Radomiu w mieyscu posiedzenia Trybunału Cywilnego I. Instancyi Dep. Radomskiego w dniu 26 Października 1812 roku.

Sędzia Delegowany Trybunału Cyw. pierwszey Instancyi Dep. Radomskiego.

Gdy na dniu dzisieyszym iako terminie do licytacyi dóbr Opatowa w powiecie Opatowskim Dep. Radomskim leżących, przez podpisanego na mocy wyroku Trybunału Cyw. I. Instancyi Dep. Radomskiego Wydziału II. pod dniem 12 Maia r. b. na żądanie JW. Alexandry z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Potockiey Powodki, przeciwko JWW. Arturowi, Alfredowi, i Janowi Potockim, tudzież JW. Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiey Pozwanym zapadłego, Działu dóbr powyższych Opatowa z przyległościami, do massy niegdy JO. Xcia Antoniego Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego należących, i sprzedaży dóbr tychże, przez publiczną licytacyą dopuszczaiącego, tak w skutek wyroku, iako też względnie do przepisow prawa ogłoszonym, żaden z chęci maiących kupna pomienionych czyli w ogole czyli cząstkowo dóbr, nie stawił się, i z tego względu termin takowy bezskutecznie przeszedł, przeto podpisany przychylaiąc się do żądania Ur. Teodora Iwanickiego Patrona Trybunału i JW. Alexandry z Xiążąt Lubomirskich Hr. Potockiey powodki Pełnomocnika, ogłoszenia powtornego terminu licytacyi domagaiącego się, takowy powtornie na dzień 14

Grudnia r. b. o godzinie 2giey po południu, w którym licytacya tyle razy rzeczonych dóbr odbywać się będzie, ſtanowi. — Wzywa zarazem wszyſtkich chęć kupna maiących, aby na tymże to ieſt w dniu 14 Grudnia r. b terminie, tu w Radomiu w mieyscu posiedzenia Trybunału Wlu IIgo do licytacyi tychże dóbr odbyć się maiącey przed podpisanym do aktu tego Delegowanym o godzinie 2giey po południu ſtawili się, w którym to terminie, dóbra klucza Opatowskiego pod naſtępuiącemi warunkami naywięcey daiącemu prawem dziedzictwa sprzedanemi będą.

Warunki licytacyi.

1) Dóbr Opatowskich w Dep. Radomskim, Powiecie Opatowskim leżących za pretium fisci wzięta będzie detaxacya w r. 1799 sporządzona, a w roku 180½ w drodze exekucyi z JWW. Sukcessorami Krasińskich za taką przyięta, przez którą oszacowane zoſtały, a) miaſto Opatow 531,081 złp. 28 gr. b) Zochcin z przyległościami Biskupice i Bukowiany 146,216 złp. 26⅔ gr. c) Tudorow część w Czermkowie z wioską Jurkowice 145,416 złp. 11 gr. d(Folwark Borudzie z przyległością Łożyce 69,785 złp. 3⅓ gr. e) Truskolasy z przyległościami Kruszkow, Szczegło, i Worawice, 85,310 złp. 8 gr. f) Dobra Niemienice 119,014 złp. 13⅓ gr. g) Dobra wsi Jałowęsy 88,696 złp. 28⅓ gr. Zaś cały klucz w summie 1,185,521 złp. 28½ groszy. — 2) Nayprzod cały klucz dóbr tych będzie na licytacyą podany, a ieżliby się nikt kupna życzący niezgłosił, tedy dobra w szczególności tak poydą do sprzedaży, iak są oszacowane. — 3) Każdy zgłoszaiący się do licytowania całego klucza dóbr Opatowskich, dwudzieſtą część taxy Sądowey, każdy zaś do szczególnych tylko dóbr licytowania zgłaszaiący się dziesiątą część taxy Sądowey, iako wadium czyli zakład w Kommissyi licytacyyney zaraz złoży w gotowiznie. — 4) Każdy iednak wierzyciel maiący summę na dobrach hipotekowaną; wolny ieſt od złożenia powyższego wadii w gotowiźnie, i może go tylko złożyć, dokumentami wierzytelności iego dobra ciążące okazuiącemi. — 5) Jeżeli składaiący wadium nic nie zalicytuie, zaraz po ukonczoney licytacyi toż wadium bądź w gotowiźnie bądź w dokumentach złożone, odbierze. —— 6) Jeżeli zaś licytacya do skutku doydzie, tedy złożone, będzie do depozytu Sądowego wzięte, i do szacunku z licytacyi wypadłego policzone. — 7) Summa szacunkowa z licytacyi wypadła w przeciągu miesięcy trzech od dnia licytacyi w całości ma bydź zaspokoiona, wyiąwszy gdyby naywięcey daiący z wierzycielami hypotekowanemi pod czas licytacyi albo w wzmiankowanem terminie inaczey się ułożył. — 8) Aby iednakowoż w tak krytycznym czasie, i powszechnym braku pieniędzy w kraiu, ułatwić też sprzedaż, do naylepszy ceny wzbić, i wierzycieli hypotekowanych od szkody zabezpieczyć, załatwiaią się drogi do kupna tak wierzycielom iako i sukcessorom summy dobra Opatowskie ciążące maiącym w tym sposobie. Iż każdy podobny wierzyciel lub sukcessor, summami swemi, które ma na dobrach Opatowskich, wypłacić się będzie mocen, z tym iednak warunkiem, iż ieżeliby summy iego były takie, do którychby szacunek dóbr niedoszedł, na ten czas Onera fundi perputua, i pierwsze długi, na hypotekę nowo kupionych dóbr przyymie, z prawem upominania się o takowe u każdego z czterech Sukcessorow JO. Xcia Antoniego Lubomirskiego Kasztelana Krakowskiego w czwartey części. — 9) Który dobra Opatowskie zalicytuie odbierze ie w posiadanie z rąk Adminiſtratora w 14 dni po licytacyi, ale dokument takowego kupna, dopiero po zupełnym wypłaceniu szacunku licytacyynego do hipoteki będzie mógł bydź wniesionym. Jeżeliby zaś nowy nabywca powyższym kondycyom, w wyznaczonym terminie zadosyć nieuczynił, tedy dobra Opatowskie kosztem i szkodą niedotrzymuiącego, powtornie na licytacyą będą puszczonemi, która gdyby niedoszła do szacunku przez niedotrzymuiącego nabywcę w poprzedzaiącey licytacyi ofiarowanego, tenże niedotrzymuiący nabywca, resztuiącą kwotę z złożonego wadium szkodować będzie, i od czasu dóbr obięcia aż do oddania trzeciemu, który zalicytuie, kalkulacyą z dochodow Sukcessorom złożyć będzie winien. — Wszyscy przeto dobra pomienione licytować i kupić sobie życzący w terminie i mieyscu oznaczonym w sposobie prawnym ſtawić się zechcą. O ſtanie zaś dóbr na licytacyą iśdź maiących, bądź przed, bądź w samym licytacyi terminie, z Inwentarzow gruntowych, u Patrona Powodki Ur. Teodora Iwanickiego w mieście Radomiu na ulicy Szewskiey pod Nr. 61, mieszkaiącego znayduiących się, dokładną powziąść mogą wiadomość.

(Pod.) *Lubieniecki*, S. *Deleg.*